

PROTOKÓŁ NR 68

z posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miasta Poznania

w dniu **1 lutego 2018 r.**

Zaproszenie na posiedzenie Komisji wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu, które prowadził przewodniczący Komisji Przemysław Alexandrowicz, uczestniczyli:

- 9 z 9 członków Komisji – lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu
- goście – lista obecności stanowi załącznik nr 3 protokołu.

Posiedzenie odbyło się o godz. 14:00, w sali Sesyjnej nr 2 UM w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17.

Porządek obrad:

1. Opiniowanie projektów uchwał:
 - *PU 1252/18 w sprawie utworzenia Przedszkola nr 193 w Poznaniu, z siedzibą w Poznaniu przy ul. Umultowskiej 114 i nadania statutu.*
 - *PU 1253/18 w sprawie utworzenia Szkoły Podstawowej nr 93 w Poznaniu, z siedzibą w Poznaniu przy ul. Umultowskiej 114 i nadania statutu.*
 - *PU 1254/18 w sprawie utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 9 w Poznaniu, z siedzibą w Poznaniu przy ul. Umultowskiej 114 i nadania statutu.*
2. Opiniowanie projektu uchwały PU 1255/18 w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.
3. Sprawa wniesiona przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej nr 54 (około godz. 15:30).
4. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1

Pani Hanna Janowicz – Kierownik Oddziału Organizacji Szkół i Placówek Oświatowych, przedstawiła prezentację będącą załącznikiem numer 4 do niniejszego protokołu.

Głos zabrał **Pan Wojciech Miśko - NSZZ Solidarność** poruszając kwestię organizacyjne placówek. Zapytał o nabór do przedszkola i szkoły, a także o kadrę nauczycielską.

Przewodniczący KOiW - Pan Przemysław Alexandrowicz zapytał, kiedy zostanie powołany dyrektor i zaproponował przy tym przeprowadzenie rekrutacji na ww. stanowisko we wcześniejszym terminie. Przewodniczący stwierdził, że dobrym rozwiązaniem byłoby przeprowadzenie konkursu po formalnym powołaniu szkoły, wówczas dyrektor objąłby stanowisko od 1 września, natomiast we wcześniejszym terminie np. od marca lub kwietnia mógłby być pełnomocnikiem Prezydenta ds. organizacji Zespołu Szkół numer 9. Przy takim rozwiązaniu, przyszły dyrektor mógłby nadzorować wszystkie sprawy tworzenia tej szkoły, a także ewentualne sprawy dotyczące rekrutacji nauczycieli. Przewodniczący zwrócił również uwagę na zapis odnoszący się do zespołu szkolno-przedszkolnego. W statucie widnieje sformułowanie, iż organem do dokonywania zmian w statucie jest zespół złożony z Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej i Rady Pedagogicznej Przedszkola, natomiast w przypadku przedszkola powinna być to „Rada Przedszkola”, a nie „Rada Pedagogiczna Przedszkola”. Nie ma również informacji odnośnie utworzenia kuchni.

Radna Joanna Frankiewicz poruszyła kwestię dróg dojazdowych. Odcinek ulicy Umultowskiej, przy której ma się znajdować Przedszkole i Zespół Szkolno-Przedszkolny jest w złym stanie, ponieważ nie ma możliwości dojazdu. Radna wnioskuje o to, aby część drogi wyłożyć „dywanikiem asfaltowym”, ale niestety nie uzyskała poparcia w tej kwestii. Zaznaczyła przy tym, że jest to ostatni moment, aby środki w budżecie Miasta móc przeznaczyć na budowę drogi.

Pani Hanna Janowicz - Kierownik Oddziału Organizacji Szkół i Placówek Oświatowych, odpowiedziała na kwestie organizacyjno-formalne dotyczące rekrutacji. W kwestii naboru dzieci do przedszkola i uczniów do klasy pierwszej, zapis w Ustawie Prawo Oświatowe jasno określa, iż w przypadku utworzenia nowej szkoły Prezydent Miasta może powierzyć zadanie związane z przeprowadzeniem rekrutacji innemu dyrektorowi placówki publicznej prowadzonej przez daną gminę. Istnieją w tym kierunku przygotowania, aby dyrektor z placówki prowadzonej przez Miasto Poznań miał dodatkowy obowiązek w postaci przeprowadzenia rekrutacji. Pani Kierownik poinformowała przy tym, że rekrutacja do Przedszkola zaczyna się 19 lutego, więc nie ma możliwości w takim szybkim czasie przeprowadzenia konkursu na dyrektora tej placówki. W związku z tym, sprawy organizacyjne będzie musiał przez pewien czas sprawować dyrektor innej placówki. Nadzór ten tak naprawdę jest tylko formalny, ponieważ za przeprowadzenie rekrutacji po całości odpowiada Wydział Oświaty. Nadzoruje przy tym wszystkie sprawy związane ze składaniem wniosków, analizą, a także z odpowiednim wprowadzaniem do systemu. Istnieje również wsparcie w postaci elektronicznego systemu naboru. Jeśli zaś chodzi o rekrutację nauczycieli i pracowników administracyjnych, to z pewnością powinien już to robić dyrektor. Stanowisko radców prawnych wskazuje na to, iż w momencie wyłonienia kandydata na dyrektora na podstawie konkursu, Prezydent może powierzyć zadania przygotowania placówki do nowego roku szkolnego osobie, którą wskaże. Najlepiej oczywiście, aby była to osoba, która zostanie wyłoniona w ramach konkursu. Konkurs powinien się rozstrzygnąć do połowy marca, aby powierzenie zadań było niezwłoczne, ponieważ jest wiele spraw technicznych do uzgodnienia. Liczba etatów nauczycieli będzie znana po

przeprowadzeniu rekrutacji, ponieważ wówczas będzie wiadomo ile powstanie oddziałów w przedszkolu i szkole.

Głos zabrał **Pan Wiesław Banaś – Dyrektor Wydziału Oświaty** informując, iż kuchnia jest projektowana i będzie posiadała podstawowe wyposażenie. Pan Dyrektor dodał również, że catering w ogóle nie jest brany pod uwagę.

Pani Hanna Janowicz – Kierownik Oddziału Organizacji Szkół i Placówek Oświatowych dodała, że Wydział Oświaty nie zajmuje się budową dróg i nie ma na to wpływu.

Pan Jacek Leśny – Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), zwrócił uwagę na problem formalny znajdujący się w projekcie uchwały. Oczywistą jest rzeczą, że będzie autonomia rad pedagogicznych i rad rodziców, ale nie powinno być autonomii samorządów uczniowskich, ponieważ w przedszkolach nie ma samorządów uczniowskich. Pan Jacek Leśny zaproponował wykreślenie tych spraw związanych z samorządem.

Radna Lidia Dudziak zapytała o bazę sportową w powstającej szkole.

Pan ... – Przedstawiciel Rady Osiedla Umultowo zapytał, czy powstała zerówka będzie w ramach przedszkola czy szkoły, a także o kwestie rejonizacji. Mieszkaniec osiedla potwierdza również słowa Radnej Joanny Frankiewicz odnośnie złego stanu ulicy Umultowskiej. Rada Osiedla Umultowo nie jest w stanie w żaden sposób sfinansować tej ulicy, a problem niestety narasta. Zdania mieszkańców w tej kwestii są podzielone, jednak w obecnej chwili istnieją na rynku różne rozwiązania, które są w stanie pogodzić obie strony. Ulica ta powinna być spokojna i przede wszystkim nie stwarzać zagrożeń dla dzieci.

Pan ... – Przedstawiciel Rady Osiedla Umultowo – zwraca również uwagę na infrastrukturę wokół szkoły. Poinformował przy tym, że do wybudowania chodników przy szkole został przeznaczony 1 mln zł, z tego 350 tys w roku 2017 i 650 tys w roku 2018 r. Okazało się, iż w roku 2017 nie zostały żadne działania poczynione i na rok 2018 została przeznaczona kwota 900 tys, co według Pana ... jest kwotą niewystarczającą. W związku z tym prosi uprzejmie o przedstawienie sprawy na Radzie Miasta i przy tym poparcie dla projektu ulicy Umultowskiej.

Pani ... – Radna Osiedla Umultowo – podkreśliła, iż zgadza się z opinią Radnej Joanny Frankiewicz w przypadku złego stanu drogi przy ulicy Umultowskiej. Zwraca również uwagę na uciążliwy brak chodnika przy tej ulicy, który jest niezbędnym elementem codziennego życia. W przypadku wysypania tłuczniem, dzieci z pewnością będą uczęszczały środkiem jezdni, co sprawi dla nich duże zagrożenie. Dojazd do szkoły powinien być asfaltowy lub wyłożony kostką brukową.

Przewodniczący KOiW – Pan Przemysław Alexandrowicz zwrócił uwagę na dwa aspekty. Najlepiej byłoby, gdyby rekrutację do przedszkola prowadził dyrektor któregoś z przedszkoli mniejszych, a nie dyrektor szkoły, który nigdy rekrutacją tego typu się nie zajmował. W statucie jest zapisane, iż szkoła prowadzi oddziały przedszkolne. Co do zasady jednak jest tak, że jeżeli istnieje przedszkole, to ono

powinno prowadzić wszystkie oddziały przedszkolne i nie tworzy się osobnych oddziałów przy samej szkole. Stąd na wstępie zakłada się, że oprócz oddziałów przedszkolnych w przedszkolu, będą również istniały oddziały przedszkolne w szkole nienależące do przedszkola?

Pani Hanna Janowicz – Kierownik Oddziału Organizacji Szkół i Placówek Oświatowych odpowiedziała, iż zapis w statucie daje możliwość szkole prowadzenia oddziału przedszkolnego w strukturze szkoły podstawowej. Istnieje możliwość, że do przedszkola będzie bardzo dużo zgłoszeń dzieci najmłodszych tj. od 3-5 lat. W takim przypadku całe kształcenie przygotowawcze dzieci w wieku 6 lat mogłyby zostać przeniesione do oddziału przedszkolnego strukturalnie przypisanego szkole podstawowej po to, by w przedszkolu było jak najwięcej miejsc dla dzieci młodszych. Zależy to oczywiście od liczby wniosków przy rekrutacji. Jeśli nie będzie zainteresowania np. w tym roku do oddziału przedszkolnego mieszczącego się w szkole, to po prostu nie powstanie. Lepiej jednak się zabezpieczyć i wprowadzić taki zapis w statucie, by móc prowadzić rekrutację, ponieważ gdyby takiego zapisu nie było, to nie można byłoby takiej rekrutacji przeprowadzić. Przedszkole sześciu oddziałowe w tym rejonie miasta może się zapełnić w pierwszym terminie rekrutacji i okaże się, że nie będzie później miejsca dla dzieci. Oddział przedszkolny w szkole funkcjonuje dokładnie na tej samej zasadzie co w szkole tzn. jest nieseryjny, rodzice dzieci sześciu letnich nie płacą za pobyt dziecka w przedszkolu i zapewniona jest opieka pedagogiczna w takim samym wymiarze, jak dzieci mają w przedszkolu. Oprócz organizacyjnego przypisania, nie ma specjalnie różnic. Dzieci z oddziału przedszkolnego po odbyciu podstawy programowej do świetlicy, tylko zostają w swojej sali.

Przewodniczący KOiW – Pan Przemysław Alexandrowicz dodał, że w przedszkolu istnieją dwa etaty pedagogicznej i etat woźnej, natomiast w oddziale przedszkolnym istnieje jeden etat pedagogiczny i dzieci mają zapewnienie opieki w świetlicy.

Pani Hanna Janowicz – Kierownik Oddziału Organizacji Szkół i Placówek Oświatowych zaprzeczyła wypowiedzi Pana Przewodniczącego.

Radna Katarzyna Kretkowska zwróciła uwagę na to, że zdecydowana większość zabranych głosów dotyczyła drogi dojazdowej do szkoły i przedszkola. Dodała przy tym, że Klub Radnych Lewicy zarówno w ubiegłym roku jak i roku wcześniejszym zgłaszał owy problem do budżetu Miasta w ślad za wnioskami, które zostawały przekazywane przez radnych osiedlowych. Półtora roku temu Radna proponowała przy rozmowie z Panem Prezydentem Mariuszem Wiśniewskim, by w ramach inwestycji tej szkoły, pozostałe środki można było przeznaczyć na utwardzenie drogi i jej naprawę. Przy tak dużej inwestycji, logicznym się wydaje, że powinna również zostać pokryta inwestycja budowa drogi. Radna wnosi, by Wydział Oświaty wyjaśnił sposób zaplanowania zabezpieczenia drogi do szkoły. Prosi również Przewodniczącego KOiW, by zaprosił Wiceprezydenta Pana Macieja Wudarskiego, a także Wiceprezydenta Pana Mariusza Wiśniewskiego w celu rozwiania tego problemu.

Radny Tomasz Lipiński zauważył, że problem jest to, iż sami mieszkańcy nie wiedzieli czy ta droga ma powstać. Przypomniał również, że sama budowa szkoły była przez mieszkańców protestowana. Najważniejsze z punktu widzenia miasta w danej

chwili było, by szkoła powstała. Natomiast droga została potraktowana może trochę „po macoszemu”, jednak jest ona potrzebna. Do tego niezbędna jest wola i zgoda szeroko rozumianych mieszkańców.

Radna Joanna Frankiewicz, z uwagi na obecność mieszkańców Umultowa, prostuje pewne kwestie. Sąd deliberatywny miał miejsce, gdy o lokalizacji szkoły w tym rejonie nie było jeszcze mowy. Istnieją obecnie sposoby, by uczynić ruch bezpiecznym. Radna apelowała podczas głosowania, by poprawkę dotyczącą przebudowy ulicy Umultowskiej na odcinku od ulicy Krygowskiego do do Ulicy Widłokowej, zapewniając spowolnienie ruchu samochodowego przez progi i inne szykany, z oświetleniem ulicznym, chodnikiem, ścieżką rowerową oraz na określonych odcinkach z powierzchniowym odprowadzeniem wody, a na pozostałych odcinkach – tam gdzie jest to niezbędne – z kanalizacją deszczową. Wstępnie inwestycja miała wynosić około 5 mln zł zwracając uwagę, że na budowę tej infrastruktury wokół szkoły PIN posiada zabezpieczone 900 tys zł.

Radna Ewa Jemielity przypomniała jak radni głosowali nad poprawką radnej Joanny Frankiewicz.

Radna Lidia Dudziak złożyła wniosek formalny o zamknięcie listy mówców, ponieważ według jej zdania, Komisja Oświaty i Wychowania nie jest adekwatną komisją do rozmowy na temat drogi, a sprawa jest bardzo ważna i musi być omówiona na innej komisji.

Głosowanie:

za: 2

przeciw: 4

wstrzymało się: 3

Wniosek formalny nie uzyskał większości.

Pan – przedstawiciel Rady Osiedla Umultowo zwrócił uwagę na to, że na terenie Umultowa została wybudowana tylko jedna droga, która została podzielona na dwa odcinki. Poza tym wszystkie inne drogi nie odpowiadają normom, ponieważ są to drogi gruntowe.

Pan Przemysław Foligowski, Dyrektor Wydziału Oświaty odpowiedział, że baza sportowa powstanie w nowej placówce w postaci boiska sportowego, a także średniej wielkości sali gimnastycznej. Tu należy dodać, że koszt pełnowymiarowej sali gimnastycznej wyniósłby około 2 mln złotych większy. Sala została tak zaprojektowana i takie były wytyczne odnośnie tej infrastruktury m. in. z tego powodu, że obok jest infrastruktura sportowa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, który od początku deklarował, że chciałby korzystać z infrastruktury szkolnej i również udostępnić swoją, gdyby taka potrzeba zaszła. Pan Prezydent na posiedzeniu komisji przedstawiał założenia tego projektu. Na etapie zlecania inwestycji, Pan Prezydent Mariusz Wiśniewski zwrócił się do Pana Prezydenta Macieja Wudarskiego z prośbą, aby uwzględnił tę inwestycję. Pan Prezydent zadeklarował, iż w kolejnych tygodniach odbędą się spotkania poświęcone realizacji tej inwestycji i postara się wypracować takie rozwiązanie, które pozwoli na dokończenie jej w takiej formule, która będzie satysfakcjonować mieszkańców Umultowa.

Radna Lidia Dudziak uznała, że najpierw powinna być wybudowana droga, a następnie szkoła. Według zdania radnej, powinna mieć miejsce konsultacja z Wydziałem Kultury Fizycznej i Turystyki w sprawie bazy sportowej. W przypadku, gdy szkoła jest przeznaczona dla 600-700 uczniów, to powinna być pełnowymiarowa sala gimnastyczna, która będzie mogła spełniać swoje zadania. Wszystkie kwestie dotyczące sportu powinny być konsultowane z Wydziałem Sportu.

Pani **Hanna Janowicz** – Kierownik Oddziału Organizacji Szkół i Placówek Oświatowych dodała, że w tym zakresie zostanie sporządzona autopoprawka.

Głosowanie:

za: 9 przeciw: 0 wstrzymało się: 0

za: 9	przeciw: 0	wstrzymało się: 0
-------	------------	-------------------

za: 6 przeciw: 0 wstrzymało się: 3

6

Ad. 2

Pani **Hanna Janowicz** – Kierownik Oddziału Organizacji Szkół i Placówek Oświatowych przedstawiła prezentację będącą załącznikiem numer 5 do niniejszej prezentacji.

Przewodniczący KOiW – Pan **Przemysław Alexandrowicz** zauważył, że obwód SP 93 jest obszarowo największym obwodem w Poznaniu. Przewodniczący zwrócił uwagę na utrudnione dotarcie do szkoły uczniów zamieszkujących przy ulicach: Mroźnej, Chmurnej, Śnieżnej, Wietrznej, Deszczowej oraz fragmentu ulicy Morasko (między torami kolejowymi, a ul. Deszczową). Przewodniczący zaproponował korektę projektu uchwały o te ulice, ponieważ ich mieszkańcy mają bliżej do szkoły mieszczącej się na Osiedlu Sobieskiego.

Radny Tomasz Lipiński wyraził głos przeciwny, ponieważ fragment ten jest oddzielony od obwodu SP 15 torami kolejowymi. Szkoła Podstawowa nr 93 powinna odciążyć bardzo mocno przeciążone szkoły z północnej części Piątkowa. Obwód ograniczony torami kolejowymi sprawi, że te szkoły „piątkowskie” będą miały lepsze warunki do nauki, ponieważ nie będą one aż tak przeciążone.

Przewodniczący KOiW – Pan **Przemysław Alexandrowicz** zwrócił uwagę na to, że od ul. Morasko do ul. Mateckiego jest strzeżone przejście kolejowe, a przy ul. Stróżyńskiego mieści się SP 15.

Radna Ewa Jemielity dodała, iż nie zgadza się z radnym Tomaszem Lipińskim, ponieważ wówczas uczniowie będą zmuszeni przechodzić dwukrotnie przez tory kolejowe. Zabieranie rodzicom możliwości posłania dzieci do szkoły, która jest blisko według radnej graniczy z absurdem.

Głos zabrał **Pan Wojciech Miśko** – **NSZZ Solidarność** dodając, że z ul. Deszczowej istnieje dojście, a także prawdopodobnie normalny dojazd do SP 93 bez pokonywania dwóch przejazdów kolejowych – przez Kampus Uniwersytecki.

Radna Ewa Jemielity poinformowała, iż nie ma możliwości przejazdu przez Kampus Uniwersytecki. Jedyną możliwą bezkolizyjną drogą pomijającą tory byłaby okrężna droga przez ul. Jaśkowiaka.

Według zdania **radnej Joanny Frankiewicz**, istnieją dwie alternatywy dojazdu. Pierwsza dotyczy dwukrotnego przejazdu przez tory, natomiast druga przez ulicę Jaśkowiaka. Istnieje jeszcze przychód przez tory w rejonie pestki, jednak jest to tylko przejście dla pieszych i rowerów. Ustalane obwody mają tylko w pewnym stopniu wpływ na to, do której szkoły posłać dzieci. Jakakolwiek decyzja zostanie podjęta, to niestety każda będzie miała swoje wady.

Przewodniczący KOiW – Pan **Przemysław Alexandrowicz** przedstawi możliwy dojazd dla mieszkańców ulic: Śnieżnej, Chłodnej, Wietrznej i Deszczowej do Szkoły Podstawowej nr 15.

Radna Katarzyna Kretkowska dodała, że największy obwód w mieście wynika z najbardziej rozproszonego pod kątem zamieszkania rejonu miasta. Lokalizacja tej szkoły i charakter rejonu powoduje, że dzieci będą dowożone samochodami do placówki. Ulica Deszczowa jest ulicą pełną, a w godzinach przedpołudniowych bardzo zakorkowaną, ponieważ jest skrótem z Suchego Lasu do Poznania. Radna poprosiła, aby Wydział Oświaty w porozumieniu z ZTM zaproponował pod rozprawę radnych rozwiązanie polegające na uruchomieniu 3-4 autobusów szkolnych, które w godzinach porannych i po południowych dowoziłyby dzieci do szkoły z różnych punktów tego obwodu. Byłoby to zgodne z polityką Miasta, które zachęca do korzystania z komunikacji zbiorowych i spowoduje przy tym mniejsze natężenie ruchu, a dowóz byłby bezpieczny.

Przewodniczący KOiW - Pan Przemysław Alexandrowicz zarządził głosowanie nad propozycją korekty polegającej na tym, że domy przy ulicach: Mroźnej, Śnieżnej, Wietrznej, Deszczowej i przy fragmencie ulicy Morasko między torami kolejowymi, a ulica Deszczową zostaną w obwodzie SP 15.

Głosowanie:

za: 7

przeciw: 0

wstrzymało się: 0

Komisja pozytywnie zaopiniowała poprawkę do projektu uchwały PU 1255/18, będącą jednocześnie opinią do ww. uchwały.

Ad. 3

Pani , w imieniu Rady Rodziców SP 54 wyraziła zaniepokojenie sytuacją umiejscowienia w jednym budynku szkoły podstawowej i liceum. Aktualnie sytuacja wygląda tak, że dzieci 6-7 letnie odbywają zajęcia w ramach podstawy programowej do godziny 17. 20, natomiast według wiedzy Rady Rodziców SP 54, uczniowie liceum odbywają zajęcia do godziny 14.30-15.30. Do dyspozycji szkoły podstawowej jest 13 sal lekcyjnych w budynkach położonych przy ulicy Małoszyńskiej i Srebrnej, podczas gdy w szkole podstawowej mieści się 21 oddziałów, co daje dużą dysproporcję w stosunku do liceum, gdzie liczba sal lekcyjnych wynosi 12 na 11 oddziałów. W związku z tym Rada Rodziców SP 54 ma dwa pytania do Komisji Oświaty i Wychowania:

1. Co się stało między projektem uchwały, a uchwałą, czyli lutym 2017 r., a końcówką marca 2017 r., gdzie zapewniano Radę Rodziców SP 54, że liceum, które zostanie przekształcone z gimnazjum będzie miało swoją siedzibę przy ulicy Łozowej i te zajęcia nie będą się odbywały w budynku, gdzie uczęszczają dzieci ze szkoły podstawowej? Rada Rodziców SP 54 takie zapewnienia uzyskała, jednak w marcu 2017 r. pojawiła się w treści uchwały informacja, że siedziba musi być zlokalizowana przy ul. Małoszyńskiej? Ustawa mówi o obwodzie, a nie siedzibie. Pani prosi o informacje dotyczącą zmiany treści uchwały.
2. Jaka będzie rekomendacja radnych odnośnie lokalizacji liceum w roku 2019?

Radna Joanna Frankiewicz zapytała Wydział Oświaty o następujące kwestie:

1. Jaki był nabór do nowo utworzonego liceum dwujęzycznego w obecnym roku?
2. Jakie są plany odnośnie lokalizacji liceum?

Głos zabrał **Pan Wiesław Banaś – Dyrektor Wydziału Oświaty** informując, iż uchwała podjęta 28 marca 2017 r. została podjęta zgodnie z prawem i uwagami, którymi Kuratorium Oświaty w Poznaniu wskazało siedzibę liceum jako ul. Małoszyńską 38. Na dzień dzisiejszy do LO XXXVIII uczniowie uczęszczają do dwóch oddziałów, natomiast gimnazjum obejmuje dziewięć oddziałów. Należy pamiętać o tym, że w tym budynku zawsze były dwie szkoły. Takie same prawo, jakie do budynku mają uczniowie gimnazjum nr 58, mają uczniowie SP 54. Pan Prezydent zapowiedział, że jeśli w ciągu dwóch lat nabór nie spadnie poniżej dwóch oddziałów, to szkoła będzie w dalszym ciągu istnieć, ale nie jest obowiązkiem, by istniała przy ul. Małoszyńskiej. Na dzień dzisiejszy nie ma wskazania, by szkoła licealna istniała przy ul. Łozowej. Nie ma w uchwale Rady Miasta Poznania, że LO XXXVIII ma być przeniesione do budynku Gimnazjum nr 43. Rok będzie trudny dla obu szkół, jednak trzeba go przetrwać. Za dwa lata oddziałów gimnazjalnych już nie będzie.

Pani .. w imieniu Rady Rodziców SP 54 zapytała Wydział Oświaty, czy zanim została poddana pod głosowanie treść uchwały, to czy została zweryfikowana opinia Kuratorium Oświaty, a jeśli tak, to z jakiego przepisu. Pan Prezydent Mariusz Wiśniewski na posiedzeniu Komisji Oświaty i Wychowania w ubiegłym roku zapewniał, że siedziba liceum będzie formalna i tymczasowa. W kolejnym roku szkolnym obecne klasy siódme zostaną klasami ósmymi, co spowoduje, że liczba oddziałów zwiększy się z 21 do co najmniej do 24, natomiast szkoła ma trzynaście sal do dyspozycji. Jakimi kryterium Wydział Oświaty kieruje się przyznając ilość sal w budynku danej jednostce do dyspozycji i czy brana jest pod uwagę wiek dzieci, a także dysproporcje?

Pan Wiesław Banaś – Dyrektor Wydziału Oświaty przypomniał, że w budynku przy ul. Małoszyńskiej mieszczą się dwie szkoły: szkoła gimnazjalna, która została przekształcona w LO XXXVIII, w której mieści się dziewięć oddziałów gimnazjalnych i uczniowie mają takie samo prawo do przebywania w tym budynku, jak uczniowie szkoły podstawowej. W budynku tym są dwa zarządy mówiące o tym, kto ma prawo i do jakich pomieszczeń przebywać. Pan Dyrektor przypomniał, iż uczestniczył we wszystkich rozmowach między Panią Dyrektorem z Gimnazjum nr 58 i SP 54 i zaznaczył, że Pani Dyrektor Gimnazjum nr 58 przekazała Pani Dyrektor SP 54 dwie sale. Pan Dyrektor przypomniał również, że Pani Kurator Oświaty jest jednostką, która ma prawo zgłosić opinię i radni, musieli się do tej opinii zastosować, ponieważ jest to opinia wiążąca.

Radna Katarzyna Kretkowska przypomniała sytuację z ubiegłego roku, gdy Rada Miasta uchwałała powstanie liceum na bazie gimnazjum. Cała dyskusja obracała się wokół założenia, iż liceum dwujęzyczne będzie prowadzone w budynku po likwidowanym Gimnazjum nr 43 przy ul. Łozowej. Jednym z czynników poparcia tego pomysłu było także to, iż na Dębcu przyda się liceum ogólnokształcące. Znana była sytuacja zgłaszana przez szkołę podstawową przy ul. Szczepana, gdzie po wprowadzeniu ośmioletniego toku nauki mogły zaistnieć przewidywane problemy lokalowe i zostało założone, iż starsze klasy będą przejściowo bądź nie przejściowo korzystać z sal przy ul. Łozowej. Następnie wpłynęła opinia z Kuratorium Oświaty, która

spowodowała, iż formalnie LO XXXVIII będzie miało siedzibę przy ul. Małoszyńskiej, a po roku zostanie przeniesione na ul. Łozową. Radna Katarzyna Kretkowska przypomniała, że już we wcześniejszych latach, gdy przy ul. Małoszyńskiej istniała szkoła podstawowa i gimnazjum pojawiały się problemy lokalowe. Obecnie w szkole zostały dwa roczniki gimnazjum, siedem ze szkoły podstawowej i jeden rocznik liceum, natomiast w przyszłym roku dojdzie kolejny rocznik szkoły podstawowej i liceum. Reasumując – przed reformą korzystało z budynku dziewięć roczników, natomiast po reformie jedenaście. Rzeczą logiczną i oczywistą jest, że problem lokalowy dla obu szkół będzie się pogłębiał. Należy zauważyć może warunki lokalowe są również czynnikiem, który jest brany pod uwagę przy wyborze szkoły. Według radnej szkoła mieszcząca się przy ul. Szczepana nie potrzebuje aż dwóch budynków do funkcjonowania.

Pani . poinformowała, iż zapoznała się z ustawą i przepisami wprowadzającymi, a także wykonawczymi i nie znalazła tam ani jednego zapisu, który mówiłby o siedzibie. Faktycznie ustawa odwołuje się do obwodów, ale nie jest to jednoznaczne. Pani prosi o wskazanie konkretnej podstawy prawnej, na którą być może Kurator Oświaty się powołał. Jednocześnie Pani zwraca uwagę na dysproporcje wiekowa między uczniami liceum i gimnazjum, a dysproporcją szkoły podstawowej i liceum. Zaznacza przy tym, że zgadza się z faktem, że w przypadku przekształcenia gimnazjum, uczniowie rozpoczynający kształcenie w tej szkole mają prawo w tej szkole dokończyć. Rada rodziców SP 54 jest zaniepokojona faktem, iż plany zostały tak rozpisane na skutek decyzji Wydziału Oświaty, co skutkuje takim podziałem sal. Czy dzieci nie są wartościowane w ten sposób? Nie da się racjonalnie wytłumaczyć tego, że siedmioletni uczeń uczęszcza na zmiany do szkoły i kończy zajęcia przed osiemnastą, podczas gdy licealista, bądź gimnazjalista kończy te zajęcia o kilka godzin wcześniej. Dlaczego te proporcje nie są odwrócone na korzyść młodszych dzieci?

Przewodniczący KOiW – Pan Przemysław Alexandrowicz przypomniał ustalenia tzn. przez rok miało LXXXVIII istnieć na ul. Małoszyńskiej, natomiast po tym czasie miało zostać przeniesione na ul. Łozową. Radni o tym nie decydowali. Przedstawiciele kuratorium uczestniczyli w posiedzeniu KOiW i tłumaczyli, iż decyzja kuratora była wynikiem tego, że skoro zajęcia odbywają się przy ul. Małoszyńskiej, to tam jest również siedziba szkoły. Decyzja o tym, iż po roku sytuacja się nie zmieni, zapadła poza radnymi. W momencie podejmowania decyzji przez radnych, lokalizacja LO XXXVIII przy ul. Małoszyńskiej miała być na pierwszy rok.

Głos zabrała **Pani Elżbieta Marciniak – Dyrektor XXXVIII Dwujęzykowego Liceum Ogólnokształcącego** prostując wypowiedź Pani iż w żadnym dniu w LO XXXVIII nie kończą się zajęcia o 14.30. Z siatki godzin wynika, że większość klas ma po osiem godzin lekcyjnych, a lekcje kończą się o 15. 30 dwa razy w tygodniu. Natomiast trzy razy w tygodniu o 16.30. W przypadku ustalenia siedziby szkoły, to siedziby obu szkół były ustalane przez Panią Dyrektor Elżbietę Czarpracką i Panią Elżbietę Marciniak. W konsekwencji zostało podpisane porozumienie, na podstawie, którego został spisany trwały zarząd. Jeżeli chodzi o podstawę prawną, to istnieje orzeczenie sądu, które wyraźnie stwierdza, że szkoła musi mieć siedzibę, a sam obwód nie jest wystarczający. Pani Dyrektor zaznaczyła, że w czerwcu przeprowadzała rozmowy z kuratorium, gdzie ją poinformowało, iż lekcje muszą się odbywać w siedzibie szkoły. Klasy licealne muszą mieć lekcje przy ul. Małoszyńskiej, ponieważ tam się mieści siedziba szkoły. Pani

Dyrektor zaznaczyła również, że nie mogła przystąpić do naboru uzupełniającego, ponieważ nie byłoby miejsca dla uczniów w szkole.

Pan Wiesław Banaś – Dyrektor Wydziału Oświaty zaznaczył, że w obecnej sytuacji przy przeniesieniu liceum do innego miejsca, należałoby dokonać likwidacji szkoły w tej danej siedzibie. Kuratorium zaś nie wydaje na to zgody z tego względu, że liceum jest połączone, co komplikuje sprawę, ponieważ gimnazjaliści muszą dokonać naukę w tym miejscu, w którym zaczęli. Do 2019 roku uczniowie gimnazjum muszą uczęszczać do szkoły przy ul. Małoszyńskiej. Nie ma obecnie możliwości zlikwidowania szkoły. W Poznaniu funkcjonują szkoły, które mają różny przekrój wiekowy i nie ma z tym problemu. W omawianym przypadku zarówno liceum jak i szkoła podstawowa mają osobne toalety i oddzielne wejście. Wydział Oświaty jest za tym, aby docelowo LO XXXVIII było w innym miejscu. Dyrektor poinformował, iż przeanalizował plan obu szkół i dzieci ze szkoły podstawowej uczęszczały na dwie zmiany już w ubiegłym roku, a także dwa lata temu. Co za tym idzie – dla dzieci klas drugich i trzecich nic się nie zmieniło. Jeśli zaś chodzi o liceum i gimnazjum, to uczniowie rozpoczynają zajęcia o godzinie siódmej i kończą o 15:30 – 16:30.

Przewodniczący Przemysław Alexandrowicz zapytał, czy kurator wyraził zgodę na zajęcia uczniów z LO III w Kupcu Poznańskim, ponieważ ich zajęcia odbywają się poza siedzibą szkoły.

Pan Wiesław Banaś – Dyrektor Wydziału Oświaty poinformował, iż kurator nie musiał wyrażać zgody i była to zupełnie inna sytuacja.

Według Pana **Jaceka Leśnego** reforma spowodowała wydłużenie prace szkół podstawowych o dwa lata i problem się pogłębia. Rzeczą oczywistą jest, iż ten szczebel edukacji wymaga szczególnej troski ze strony samorządu, ponieważ jest on odpowiedzialny za prowadzenie tych szkół. Samorząd powołując, dosyć eksperymentalnie, dwujęzyczne liceum powinien także stwarzać warunki, by ta szkoła mogła się rozwijać. Kiedy Miasto rozpocznie rzetelną analizę lokalową tego co ma? Co ze zdewastowanym przez nieodpowiedzialny wynajem budynkiem po byłym Zespole Szkół Chemicznych przy ul. Starołęckiej? Co z budynkiem Gimnazjum nr 63 na ul. Przymalej? Jest to drugi z kolei budynek, co do którego powinien być już w miarę sprecyzowany plan. Perspektywicznie istnieje miejsce na to, by zapewnić LO XXXVIII warunki do działania, a także rozwiązać problem byłego Zespołu Komunikacji.

Pani , zaznaczyła, iż odbywanie zajęć, a siedziba, to są dwie różne kwestie. Jeśli zaś chodzi o plan dzieci, to piątek jest szczególnym dniem, ponieważ dzieci korzystają z zajęć basenowych. Nie ma planu liceum na stronie internetowej, więc Rada Rodziców SP 54 nie mogła się odnieść do tego, podane wcześniej informacje były przekazane na zaobserwowaniu faktycznego opuszczenia szkoły przez uczniów liceum. Należy rozróżnić kwestię prowadzenia zajęć, a siedziby szkoły. Istnieją przypadki, że zajęcia odbywały się w innych lokalizacjach. Obecne rozwiązanie miało być tymczasowe, a w dniu dzisiejszym stanowisko Wydziału Oświaty zostało zaprezentowane w taki sposób jakby było permanentnym. Dla dziecka sześciu – siedmioletniego jest różnica pozostawania w szkole do 16, a do 17.20. Zmianowość była, ale 16.30 dla osoby mającej 15-16 lat inaczej odczuwalna niż dla dziecka 6-7 letniego. W szkole istnieje wspólny korytarz, a także wspólna stołówka, aula i sala gimnastyczna. W miejscach gdzie

uczniowie szkoły podstawowej mają lekcje, przechodzą gimnazjaliści i licealiści. Czy stanowisko urzędu w zakresie umiejscowienia i lokalizacji jest stałe czy są przewidywane zmiany, a jeśli są to kiedy? Ile zostanie przekazanych sal w roku szkolnym 2018/2019 w związku z tym, iż odbędzie się nabór do klas pierwszych, natomiast klasy siódme staną się klasami ósmymi?

Według Radnej **Katarzyny Kretkowskiej** w szkole jest za mało pomieszczeń. Nie ma obiektywnych przesłanek, by od września przyszłego roku kazać obu szkołom dalej funkcjonować w tym budynku. Radna prosi Wydział Oświaty o zaprezentowanie rozwiązania tego problemu. Czym innym jest umożliwienie skończenia gimnazjum uczniom, którzy zaczęli edukację w szkole przy ul. Małoszyńskiej, a czym innym organizowanie klas licealnych w dodatkowym budynku. Istnieje Zespół Szkół komunikacji przy ul. Fredry, gdzie w wyniku i reformy zostało powołane w budynku likwidowanego gimnazjum przy ul. Łukowskiej. W przypadku dawnego Zespołu Szkół Chemicznych, budynek został na 5 lat wydierżawiony Wielkopolskiemu Stowarzyszeniu Sportowemu, które obejmuje wszystkie związki sportowe w województwie. Radna oczekuje od Wydziału Oświaty, iż zostaną podjęte skuteczne działania, by zrealizować założenie, które Rada Miasta uchwaliła uchwalając tę nową sieć szkolną.

Pani Elżbieta Marciniak- Dyrektor XXXVIII Dwujęzykowego Liceum Ogólnokształcącego dodała, iż w przypadku LO III nie było problemu, ponieważ część oddziałów miała realizowana w innym budynku. Sytuacja ta była inna niż w przypadku LO XXXVIII, ponieważ tu chodzi o całą szkołę. Dysorganizuje to pracę liceum i tworzenie nowej placówki, jeżeli placówka ta ma być rozrzucona po jednym oddziale w dwóch różnych budynkach.

Pan Wojciech Miśko – NSZZ Solidarność dodał, iż były wyraźne obietnice, że szkoła powstanie przy ul. Łozowej. Skoro powstał problem z rozwiązaniem tego kłopotu, to mogłaby powstać filia opierając się na tym, iż w jednym siedzibie jest główna szkoła – w tym przypadku klasy gimnazjalne przy ul. Małoszyńskiej, a przy ul. Łozowej powstałaby filia szkoły, gdzie uczęszczałyby klasy licealne.

Radna Joanna Frankiewicz zaproponowała, że na rok przejściowy, liceum mogłoby oddać szkole podstawowej kilka pomieszczeń. Radna prosi Wydział Oświaty o monitorowanie tej kwestii. Najbardziej racjonalne jest to, by część pomieszczeń – w związku z umniejszeniem ogólnej liczby oddziałów w liceum – została przekazana szkole podstawowej.

Pani dodała, iż wiele szkół w Poznaniu działa w ten sposób, że dzieci starsze funkcjonują z młodszymi. Założeniem liceum są cztery profile i prosi o niezakładanie ograniczenia klas do dwóch.

Przewodniczący Przemysław Alexandrowicz po przeprowadzeniu dyskusji i apelów do Panów Dyrektorów Wydziału Oświaty, zamknął posiedzenie Komisji Oświaty i Wychowania.

Przewodniczący Komisji

Przemysław Alexandrowicz

Protokołowała
Paulina Mielczarek
Biuro Rady Miasta

SPECJALISTA
Paulina Mielczarek
Paulina Mielczarek
14.02.2018r.

